

Sygn. akt: VIII Gz 263/16

## POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VIII Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Agnieszka Kądziołka

SO Anna Budzyńska (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2016 roku w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16 maja 2016 roku, sygnatura akt V GU 7/16 w przedmiocie oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSO A. Budzyńska SSO P. Sałamaj SSO Agnieszka Kądziołka

## UZASADNIENIE

Postanowieniem wydanym dnia 16 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział V Gospodarczy oddalił wniosek z dnia 6 listopada 2015 roku (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego (punkt 1), a ponadto przyznał tymczasowemu nadzorcy sądowemu G. L. wynagrodzenie w kwocie 3000 złotych (punkt 2).

Sąd Rejonowy ustalił, że dłużnik świadczący usługi w zakresie międzynarodowego transportu lądowego, przeładunku, magazynowania i przechowywania towarów odnotował w 2015 roku stratę netto w wysokości 216.751,85 zł. Ponadto nie posiada aktywów trwałych, a kapitał własny wynosi -861.903,83 zł. Zobowiązania i rezerwy na zobowiązania wynoszą w przypadku dłużnika kwotę 918.269,87 zł, zaś zobowiązania pieniężne dłużnika opiewają na kwotę 1.070.352,49 zł, w tym sporne 160.824,01 zł. Jedyne majątek dłużnika stanowią środki zgromadzone na rachunkach bankowych w kwocie 41.859,61 zł, przy czym szacunkowe koszty postępowania upadłościowego tymczasowy nadzorca sądowy określił na 39.023,92 zł.

Powołując się na treść art. 10, art. 11 ust. 1 oraz art. 13 ust. 1 prawa upadłościowego i naprawczego Sąd I instancji uznał, że majątek dłużnika nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania. Zwrócił uwagę, że celem postępowania upadłościowego nie jest likwidacja rozumiana jako zakończenie działalności przedsiębiorcy, ale zaspokojenie – choćby niepełne – wierzycieli dłużnika. Powołując się na treść art. 13 ust. 1 ustawy podkreślił, że jeżeli środki pozyskane z likwidacji majątku zostałyby w całości pochłonięte przez koszty prowadzonej upadłości, to nie ma możliwości jej ogłoszenia. Tymczasem znaczna część z posiadanych przez dłużnika środków stanowi środki w walutach obcych, co wiąże się z ryzykiem walutowym, a w konsekwencji majątek dłużnika może nie wystarczyć na

zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, a w dalszej kolejności na częściowe zaspokojenie wierzycieli. W konsekwencji, mimo że istnieją przesłanki z art. 10 prawa upadłościowego i naprawczego uzasadniające ogłoszenie upadłości dłużnika Sąd na podstawie art. 13 ust. 1 ustawy oddalił wniosek o ogłoszenie upadłości.

W dniu 31 maja 2016 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. zaskarżyła w całości postanowienie Sądu Rejonowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16 maja 2016 roku i wniosła w oparciu o art. 54 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 13 ust. 1 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze, poprzez jego błędne zastosowanie wyrażające się w oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości wnioskodawcy ze względu na fakt, iż majątek upadłego oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, podczas gdy – zdaniem skarżącej - z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że realny majątek dłużnika wynosi 41.859,61 zł, a koszty postępowania upadłościowego w przybliżeniu wyniosą 39.023,92 zł, co oznacza że zebrane aktywa przewyższają koszty o prawie 3.000 złotych (2.835,69 zł) i są wystarczające na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Wnioskodawca podniósł również, że tymczasowy nadzorca sądowy przewidział kwotę aż 4.000 złotych na bliżej niesprecyzowaną rezerwę na nieprzewidziane wydatki i opłaty. W ocenie skarżącej - w konsekwencji prawidłowa analiza co do relacji posiadanego przez wnioskodawcę realnego majątku do przewidywanych kosztów postępowania upadłościowego uzasadnia uwzględnienie wniosku o ogłoszenie upadłości.

W odpowiedzi na zażalenie dłużnika tymczasowy nadzorca sądowy podkreślił, że dłużnik bezzasadnie co miesiąc opłaca składki ZUS za jednego ze współników spółki w wysokości ok. 1.100 złotych, a ponadto opłaca usługi księgowe w wysokości 3.690,00 złotych miesięcznie. Składając sprawozdanie (...) musiał zatem zakładać, że ww. należności zostaną opłacone również w marcu 2016 roku, co odpowiada kwocie przyjętej przez nadzorcę rezerwy, a w konsekwencji w chwili podejmowania przez Sąd decyzji w przedmiocie ogłoszenia upadłości, środki na rachunku dłużnika będą niższe niż przewidywane koszty postępowania.

Tymczasowy nadzorca sądowy wskazał także na cztery postępowania sądowe prowadzone przeciwko dłużnikowi, z których jedno – zasądzone od dłużnika kwotę 42.187,33 zł - zakończyło się prawomocnie. Podkreślił, że po ogłoszeniu upadłości syndyk będzie zmuszony popierać dotychczasowe stanowisko dłużnika w pozostałych sprawach. Konieczne może okazać się również skorzystanie z usług profesjonalnego pełnomocnika w tych sprawach, a w konsekwencji konieczne było również przyjęcie rezerwy na wynagrodzenie tego pełnomocnika. Podniósł również, że przy prowadzeniu postępowania upadłościowego przez planowany okres nie dłuższy niż 12 miesięcy, przewidywane koszty księgowości wyniosą około 500 złotych miesięcznie. W konsekwencji w ocenie tymczasowego nadzoru sądowego zasadne było stworzenie rezerwy w wysokości 4000 złotych na opłacenie kosztów ewentualnego zastępstwa syndyka w postępowaniach sądowych przez profesjonalnego pełnomocnika oraz kosztów postępowań związanych z zaskarżeniem listy wierzytelności, a także kosztów obsługi księgowej dłużnika.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie wnioskodawcy jest niezasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zastosował normę art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U.2012.1112 j.t. ze zm., dalej p.u.n.). Zarzuty zawarte w zażaleniu w żadnym razie nie podważają trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W niniejszej sprawie, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy w uzasadnieniu swego orzeczenia, nie ulega wątpliwości, że dłużnik pozostaje niewypłacalny – co stanowi przesłankę ogłoszenia upadłości w świetle regulacji zawartej w art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze – nie wykonuje on bowiem swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 i 2 ww. ustawy). Pomimo zaistnienia wyżej wymienionej przesłanki wniosek (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. o ogłoszenie upadłości nie mógł zostać, jak trafnie uznał Sąd I instancji, uwzględniony ze względu na treść przepisu art. 13 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze.

Wskazać należy przy tym, że w niniejszym postępowaniu zastosowanie znajdują przepisy ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze nie uwzględniające zmian wprowadzonych ustawą z dnia 15 maja 2015 roku Prawo restrukturyzacyjne (Dz.U. z 2015 r. poz. 978), albowiem zgodnie z przepisem przejściowym - art. 449 ustawy z dnia 15 maja 2015 roku w sprawach, w których przed dniem wejścia w życie ustawy, tj. przed dniem 1 stycznia 2016 roku wpłynął wniosek o ogłoszenie upadłości, stosuje się przepisy dotychczasowe. Powyższe ma o tyle istotne znaczenie, że treść przepisu art. 13 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe uległa z dniem 1 stycznia 2016 roku zmianie. Negatywną przesłankę ogłoszenia upadłości przewidzianą w tym przepisie w postaci braku majątku dłużnika wystarczającego na zaspokojenie kosztów postępowania poszerzono o przypadek, w którym majątek niewypłacalnego dłużnika wystarcza tylko na zaspokojenie kosztów postępowania, nie pozwalając przy tym jednak na zaspokojenie wierzycieli dłużnika chociażby w minimalnym stopniu. Podkreślić należy, że nowelizując art. 13 ust. 1 ustawodawca w istocie doprecyzował ten przepis zgodnie z funkcjonującą przed 1 stycznia 2016 roku praktyką orzeczniczą oraz poglądami doktryny. Stosowana przez sądy wykładnia celowościowa przepisu art. 13 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze skutkowałą nieogłaszaniem upadłości podmiotów, których majątek nie dawał nadziei na zaspokojenie wierzycieli w żadnym stopniu. Niewątpliwie bowiem, zarówno przed, jak i po dniu 1 stycznia 2016 roku celem wszczęcia i prowadzenia postępowania było jak najpełniejsze zaspokojenie wierzycieli. Ogłoszenie upadłości nie jest bowiem celem samym w sobie, a prowadzenie postępowania upadłościowego jest uzasadnione wtedy, gdy istnieje szansa na zaspokojenie choćby częściowe interesów wierzycieli. Celem postępowania upadłościowego jest bowiem zaspokojenie wierzycieli i oczywistość braku możliwości wypełnienia tego celu w minimalnym choćby stopniu wyklucza ogłoszenie upadłości. W ocenie zatem Sądu odwoławczego, niezależnie od okoliczności podniesionych w zażaleniu wnioskodawcy, a wskazujących, w ocenie skarżącego, na posiadanie przez spółkę środków wystarczających na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego, należy uznać, iż prowadzenie postępowania upadłościowego wnioskodawcy również w sytuacji posiadania przez dłużnika środków jedynie na koszty postępowania miałyby się z celem postępowania upadłościowego, jakim jest zaspokojenie roszczeń wierzycieli. Wnioskodawca nie kwestionował bowiem tego, że spółka dysponuje środkami pozwalającymi co najwyżej ponieść koszty postępowania upadłościowego.

Odnosząc się do zarzutów skarżącego należy wskazać, że trafnie Sąd Rejonowy przyjął, iż istnienie nadwyżki w kwocie 2.835,69 złotych pomiędzy majątkiem dłużnika a szacowanymi kosztami postępowania upadłościowego (których wysokość wskazana przez tymczasowego nadzorcę sądowego i przyjęta przez sąd upadłościowy – nie była kwestionowana przez skarżącego) - nie daje podstaw do uznania, że nie została w sprawie spełniona przesłanka oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości przewidziana w treści art. 13 ust. 1 ustawy p.u.n.

Niezasadność zarzutów wnioskodawcy wskazujących, odwołujących się do posiadania przez dłużnika wskazanej kwoty jako przekraczającej prognozowane koszty postępowania wynika jednoznacznie z odpowiedzi na zażalenie z dnia 27 czerwca 2016 roku, sformułowanej przez tymczasowego nadzorcę sądowego, w którym to piśmie wyjaśniono zarówno podstawę przeznaczenia kwoty 4000 złotych, określonej jako rezerwę na nieprzewidziane wydatki i opłaty, jak również podstawy uznania, że pomimo posiadania na rachunku bankowym kwoty wyższej niż szacowane koszty postępowania, w rzeczywistości kwota ta nie wystarczy na koszty postępowania.

Odnosząc się do zarzutu wnioskodawcy dotyczącego bliżej niesprecyzowanego celu wskazanej przez nadzorcę rezerwy w wysokości 4000 złotych, tymczasowy nadzorca sądowy wskazał, że kwota ta obejmowałaby opłacenie kosztów ewentualnego zastępstwa syndyka w postępowaniach sądowych przez profesjonalnego pełnomocnika oraz kosztów postępowań związanych z zaskarżeniem listy wierzytelności, a także kosztów obsługi księgowej dłużnika. Wyjaśnienie to należało uznać za przekonujące w świetle prowadzenia przez spółkę jako pozwaną aktualnie trzech procesów sądowych w sprawach pracowniczych. Czwarty proces, jak wynika z informacji tymczasowego nadzoru sądowego, zakończył się wydaniem przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim niekorzystnego dla wnioskodawcy wyroku, na mocy którego zasądzono od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 42.187.33 złotych. Łączna wartość roszczeń byłych pracowników wnioskodawcy wynosi, jak wskazał nadzorca 160.864,01 złotych, a zastępowanie syndyka w tych sprawach przez profesjonalnego pełnomocnika, podobnie jak konieczność ponoszenia kosztów obsługi księgowości w trakcie postępowania upadłościowego wymagałoby niewątpliwie poniesienia przez skarżącą dodatkowych kosztów, których nie byłaby w stanie pokryć. Dłużnik bowiem jak wynika z materiału

procesowej sprawy – nie posiada majątku żadnego majątku trwałego i obrotowego, nie prowadzi też działalności gospodarczej.

W ocenie Sądu Okręgowego - ustalenia i ocenę tymczasowego nadzorcy sądowego co do aktualnej sytuacji finansowej wnioskodawcy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. należy uznać, za prawidłowe i przekonujące. Znajdują one bowiem potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale procesowym. Skarżący nie zakwestionował podniesionego przez nadzorcę faktu uiszczania co miesiąc przez dłużnika opłat z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za wspólnika spółki w kwocie ok. 1100 złotych oraz z tytułu usług księgowych w wysokości 3.690,00 złotych miesięcznie, co prowadzi do dalszego zmniejszenia wysokości środków, którymi dysponuje spółka, a w konsekwencji nie daje podstaw do uznania, że środki te wystarczą na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego.

Nadmienić również należy, że poczynione przez Sąd I instancji ustalenia zostały dokonane w oparciu o treść sprawozdania tymczasowego nadzorcy sądowego z 31 marca 2016 roku. W sprawozdaniu tym tymczasowy nadzorca sądowy zaznaczył jednak wyraźnie, że zostało ono sporządzone w oparciu o dokumenty przedstawione przez biuro rachunkowe dłużnika. Sąd Okręgowy zauważa, że dokumenty te, w tym również rachunek zysków i strat oraz bilans (których obowiązek załączenia do wniosku o ogłoszenie upadłości przewiduje art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo upadłościowe) nie zostały podpisane ani przez członków zarządu spółki ani też przez pracowników biura rachunkowego, którzy wskazali, że do zadań biura nie należało podpisywanie sprawozdań finansowych do KRS. W art. 23 ust. 1 pkt 2 jest mowa o bilansie sporządzonym dla celów postępowania upadłościowego. Brak jest przy tym podstaw do przyjęcia, że chodzi tu o bilans sporządzony według innych zasad niż te, które są wskazane w ustawie z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r., poz. 1047).. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 10 lutego 2012 roku w sprawie II CSK 350/11, lex nr 1157551 odpowiedzialnością za rzetelność sprawozdania finansowego ustawa o rachunkowości obarcza w pierwszym rzędzie osoby, które zobowiązują do jego podpisania. Niepodpisanie przedłożonego przez wnioskodawcę bilansu, w powyższym kontekście budzi wątpliwości co do rzetelności przekazywanych Sądowi informacji, w tym również tych, dotyczących możliwości poniesienia przez wnioskodawcę kosztów postępowania upadłościowego.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, wobec stwierdzenia występowania w sprawie negatywnych przesłanek ogłoszenia upadłości dłużnika wskazanych w art. 13 ust 1 p.u.n trafnie Sąd I instancji orzekł o oddaleniu wniosku dłużnika o ogłoszenie upadłości.

W tym stanie rzeczy - na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. z art.35 p.u.n. - Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił zażalenie jako niezasadne.

SSO A. Budzyńska SSO P. Sałamaj SSO Agnieszka Kądziołka